

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 18 (30) Listopada. — 1855 roku.

№ 318.

Intro, Śgo Eligjusza B.

Ubyło dnia godzin 8, min: 40.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele OO. *Benifratrów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo ANDRZEJA Apostoła, w którym odprawiać się będzie Nabożeństwo, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym; w czasie Nabożeństwa, będą wykonane pienia Religijne *Szydermayera* i *Haydena*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 13 Października, Kurator *Wileńskiego* Domu Obłąkanych, Radca Honorowy Hrabia *Tyszkiewicz*, mianowany został Kuratorem *Wileńskiego* Muzeum Starożytności i Prezesem tamczasowej Komisji Archeologicznej.

Niektóre z Dam zgłaszały się do Zakrystji XX. *Kapucynów*, chcąc mieć udział przy robocie dywanu, przed Ołtarz N. MARJI PANNY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ, do jednego z Kościołów tychże XX. *Kapucynów* na prowincję. Dziś zatem pospieszamy donieść, że już są przygotowane kwadraty; raczą zatem pomienione Damy rozebrać tę religijną robotę, ku Czei swojej Wielkiej PANI i OPIEKUNKI.

W roku bieżącym, następująca Opiekunki, w asystencji Członków *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, zbierać będą składki na drzewo dla ubogich na mieście rozdawać się mające, a mianowicie: *Rewir I*zy. Opiekunka Towarzystwa JW. *Anastazja Stankiewicz*, w asystencji Członków *Jul: Fedynkiewicza* i *Jakóba Piotrowskiego*, ulice: Śto-Jańska i Zamek, Rynek Starego-Miasta, Kanonja, Dziekanka, Freta, Nowe-Miasto, Zakroczymska. — *Rewir II*gi. JW. *Teodora Platnow*, w asystencji Członków *Józefa Gebhardt* i *Anto: Węglańskiego*, ulice: Śto-Jerska, Długa, Podwałe, Kapitulna, Bielańska, Daniłowiczowska. — *Rewir III*ci. JW. z Hr: *Potockich* Hr: *Jadwiga Branicka*, w asystencji Członków *Pawła Jaworskiego*, *Hen: Toeplitz* i Hr: *Tomasza Zamoyckiego*, ulice: Senatorska, Miodowa, Nowo-Senatorska, Wierzbowa, Niecała, Krasińskich plac. — *Rewir IV*ty. JW. z Hr: *Moszyńskich* Hr: *Józefa Szembek*, w asystencji Członków *Justy: Karnickiego* i Hr: *Wład: Zamoyckiego*, oraz *Hrabianki Pelagji Potockiej*, ulice: Krak.-Przedmieście z pałacem Saskim, Trębacka, Bednarska. — *Rewir V*ty. JW. z Hr: *Potockich* Hr: *Róża Zamoycka*, w asystencji Członka *Adama Kleczkowski*ego, ulice: Nowy-Swiat do Nowej-drogi, Oboźna, *Alexandra*, *Śto-Krzyzka*, *Warecka*, *Chmielna* do *Mazowieckiej*. — *Rewir VI*ty. JW. z Hr: *Jezierskich* *Jadwiga Pustowska*, w asystencji Członka *Salwjana Jakubowskiego*, ulice: Królewska, Mazowiecka, *Śto-Krzyzka* od *Mazowieckiej*, *Bracka*, *Marżałkowska*, droga *Jerozolimska*, *Grzybów*. — *Rewir VII*. JW. *Tekla* z *Xżt Lubeckich* Hr: *Wodzioka*, w asystencji Członka *Karola Kucza*, ulice: dalszy ciąg *Nowego-Swiatu* od *Nowej drogi*, *Nowa-droga*, *Alee*, *Wiejska*, *Graniczna* i *Grzybowska*. — *Rewir VIII*. W. *Ludwika Preyssa*, w asystencji Członków: *Igo: Popławskiego* i *Max: Jasieńskiego*, ulice: *Zabia*, *Elektoralna*, *Orla*, *Solna*, *Chło-*

dna, *Biała*, *Ogrodowa* do *Żelaznej*, *Żelazna*, *Waliców*. — *Rewir IX*. JW. z *Xżt Sapienhów* Hr: *Marja Potocka*, w asystencji Członków Hr: *Seweryna Uruskiego* i *Ludwika Halperta*, ulice: *Rymarska*, z wyłączeniem *Komisji Skarbu*, *Tłomackie*, *Przejazd*, *Leszno*, *Nowolipie* i plac za *Żelazną-Bramą*. — *Rewir X*ty. W. *Anna Czerniewicz*, w asystencji Członków *Alexandra Preyssa* i *Karola Jeziorskiego*, ulice: *Nalewki*, *Gęsia*, *Dzika* i pałac *Komisji Skarbu*.

CESARSKA Akademia Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, mianowała między innemi, Akademikami: w dziale architektury, *Karola Zieglera*; w dziale malarstwa w rodzaju ludowym, *Karola Schultza* i *Gustawa Budkowskiego*. Taż Akademia uznała: Artystami kl: XIV, w dziale rzeźbiarstwa: *Wik: Brodzkiego*; w dziale malarstwa rodzajowego (de genre), *Leon: Straszynskiego*; Artystami nieklasowemi: malarstwa portretowego farbami olejnymi, *Lud: Ślonimkiewicza*; malarstwa portretowego akwarelami, *Franciszka Górskiego*; malarstwa krajobrazowego farbami olejnymi, *Mikołaja Rybińskiego* i *Alex: Zaruckiego*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka JEZUS. — Ubogim chorym, którzy niezdając pomieszczenia w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, zgłaszają się jedynie po radę i pomoc lekarską, dawane są im takowe przez służbę lekarską miejscową, dotąd codziennie, w czasie od godziny 9ej do 10ej z rana. W celu uczynienia tej rady i pomocy dla biednych więcej przystępniejszemu, Rada Szczegółowa urządziła, iż takowe przez służbę lekarską, poczynając od d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., udzielane będą codziennie, z rana od godz: 9ej do 10^{1/2}, a po południu od 3^{1/2} do 5ej, co niżej do wiadomości podaje.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt piąty za miesiąc Listopad r. b., wyszedł z druku i zawiera: 1) O znaczeniu podania, *Pisma Świętego* i Kościoła, przez *X. Iwaszkiewicza*; 2) Synod *Łęczyński* z roku 1435, przez *X. Mętlewicza*; 3) O charakterze poezji Religijno-Chrześcijańskiej u ludu Słowiańskich, przez *T. Kurhanowicza*; 4) Kronikę Kościelną i Rozmai-tości.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zapowiedziane od Nowego Roku, nowe pismo p. n: *Czytelnia Niedzielną*, ukaże się z pierwszą Niedzielą 1855. Pismo to ozdobić będzie godłem właściwym, według rysunku PP. Fr: *Kostrzewskiego* i *Gersona*, z medziorytu P. *Dietricha*, przedstawiającym OPATRZNOŚĆ, *Wiare* i *Rzemiosła*. Pod spodem tego godła, będzie umieszczona dewiza z słów Śgo WINCENTEGO à Paulo: »Zbraknie raczej ubogich, aniżeli chleba, jeśli wszyscy święci wypełniać będziemy obowiązki nasze.« Redakcja tego pisma, już w celu wydawnictwa jego, rozpoczęła swoje czyn-ności.

Intro, w Kościele PP. *Sakramentek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10 z rana, za duszę ś. p. *Edwarda Bogdańskiego*, Aplikanta w Sądzie Pokoju

Wydzielu 2go; na które, Rodzice z Rodzeństwem zmarłego, zapraszają Familję, Przyjaciół, Znajomych i Koлегów jego.

Smutny i bolesny cios dotknął Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych s. p. Jana *Sbarborego*, Budowniczego Powiatowego, który po krótkiej i ciężkiej słabości, dnia 22 b. m., rozstał się z tym światem. Mąż prawy, najlepszy Syn, Brat i Mąż, zostawił po sobie nieutuloną w żalu Wdowę, Krewnych i Rodzeństwo, któremu od młodości miejsce Ojca zastępował. Lecz za krótko żył dla swej Żony, Rodziny i Przyjaciół, którzy cnoty Jego uwielbiają; bo zaledwie 30tą wiosnę zaczął, a już go BÓG powołał do wieczności. Niepojęty w swych wyrokach BÓŻE, daj duszy Jego odpoczynek wieczny, a pociechę strapionej Rodzinie! — *A. M.*

Antoni *Gażyca*, Właściciel dóbr ziemskich w Pow. *Białostockim*, przejeżdżając na *Wołyniu* przez dobra *Poryck*, nagłą dotknięty chorobą, w dniu 9tym z. m., zbyt wcześnie, bo w roku 34 wieku swego, zakończył życie. Jakim był zmarły, świadczą najlepiej przepetnione żalem serca pozostałego Rodzeństwa, smutek serdeczny Przyjaciół i OpATRZNOŚĆ zakreśliwszy nieoficięły termin doczesnej wędrówki, dozwoliła mu w chwilach ostatnich poznać najgodniejszą cześć Obywatelkę, prawdziwy wzór cnot Chrześcijańskich, JW. z Książąt *Sapiehów* Hrabinę *Czackę*, Dziedziczkę dóbr rzeczonych *Porycka*. Pani ta, przyjąwszy po raz pierwszy w dom swój podróżującego z Pokrewną, s. p. *Gażyca*, podczas kilku-dniowych ciężkich przybytego cierpień, z większą troskliwością, z całem nawet poświęceniem własnej Osoby, dokładała wszelkich starań, aby go wrócić jeszcze na łono Familji, i otoczyła chorego prawdziwie macierzyńską opieką; a kiedy pomimo tego i wysileniu sztuki lekarskiej, nieubłagana parka, nitkę żywota jego przecięła, z uczuciem świętobliwej Niewiasty, zajęła się w domu swoim oddaniem zmarłemu ostatniej Chrześcijańskiej posługi. Za tyle dowodów szlachetnej gościnności i rzadkiej dobroci serca, racz najzaczniejsza Pani, w imieniu całej Rodziny s. p. Antoniego *Gażyca*, przyjąć hołd wdzięczności, która w ścisłem połączeniu z niewygastłym nigdy żalem po zmarłym, na zawsze w sercach naszych, dla Ciebie pozosta- nie. — *A. K.*

Na niedawno odbytem posiedzeniu Towarzystwa Rolniczego Departamentu *Isère* we *Francji*, opowiadał jeden z Członków, iż włożył ziarno grochu w ziemiak i ziemiak ten posadził w Marcu r. z. Groch wystrzelił w łodygę i wydał ziarno, jak zwykle; ziemiak zaś miał 11 zwykłej wielkości główek zupełnie zdrowych. Rolnik ten z powyższego doświadczenia wnioskuje, że możaby tym sposobem, nie tylko otrzymać dwa plony, ale zarazem zapobiedz chorobie ziemiaków. Ciekawa rzecz do sprawdzenia chociaż na małą skalę w ogrodach.

Każda nowość, wywołuje ogłoszenie. Czujemy się zatem w obowiązku donieść dostojnym Paniom, postęp w robotach damskich milującym, jak równie pracowitym Niewiastom, korzystającym z każdego pięknego i świeżego wzoru, że Pani *Kolbe*, nakładem *Flemminga* w *Głogowie*, ogłosiła prospektem pismo, pod tytułem: *Penelope* czyli *Żurnal deszeniowy robot i mód dam-*

skich. Xiegarnie *S. H. Merzbacha*, i *L. Drwalewskiego*, na *Krako-Przedm.*, w pałacu Hr. *Potockiego*, posiadają już numer pierwszy tego dziennika, który *wy-kazem treści*, objaśnia szczegółowo załączone wzory desseni, wyobrażające gustowne hafty i inne robotki damskie, wyszywanie siatkowych firanek teraz najmodniejszych, oraz najświeższe mody ubiorów płci pięknej. W końcu zamieszcza ustęp pod napisem: *recepty kuchenne i domowe*. Nadzwyczajna taniość rzeczonych pisma, zwróci zapewne Szanownych znawczyń i miłośniczek tego rodzaju uwagę, albowiem prenumerata na cały rok, to jest na 12 zeszytów, kosztuje tylko rsr: 2 kop: 70, (czyli złp. 18).

Rękodzielnicy *Patek, Philippe et Comp.*, z *Genewy*, tak jak na Wystawach *Angielskiej* i *Amerykańskiej*, podobnie i na teraźniejszej *Wystawie całego świata w Paryżu*, otrzymali medal pierwszej klasy, za doskonałość wyrobów zegarmistrzowskich.

Zwracamy uwagę Czytelników naszych na broszurkę, która wyszła w drukarni Pana Jana *Jaworskiego*, p. n. *Wyrachowanie masy i wartości stosunkowej drzewa opałowego w kłocach*; oraz porównanie palności tegoż z węglem kamiennym i torfem. Opat bowiem a szczególnie w zimie, jest ważnym bardzo przedmiotem, zwłaszcza też w *Warszawie*, gdzie ceny drzewa dojdą nie za długo cen wielkich; dla tego też autor zaleca palenie węglem i torfem, nie tylko na kuchniach *angielskich*, ale nawet na kominkach i w piecach, zwłaszcza gdy każde ognisko, z łatwością do tego przerobić można.

Dla wiadomości osób życzących mieć dobrze uszytą bieliznę, donosim, iż Pani *Rodkiewiczowa*, mieszkająca w domu Nr 521/2 przy ulicy *Podwale*, trudniąc się szyciem takowej, zadowala jak najzupełniej wszystkie najbardziej nawet wymagające osoby.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały żądają rs. 5 kop: 59, dają rs. 5 kop: 58; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 80 kop: 10, wartość kuponu kop: 65^{1/2}; za listy zastawne *Hgo Okresu* oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 28, *Hgo Okresu* żądają rs. 15 kop: 24, wartość kuponu kop: 26^{1/2}; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 94 kop: 68, wartość kuponu kop: 65^{1/2} rs.

Xiegarnia *M. Frühlinga*, przy rogu ulicy *Zobiej* i *Senatorskiej*, w domu JW. Hr. Ord: St: *Zamoyckiego* Nr 472, odebrała z *Campidonji* nowe i tanie wydanie w jednym tomie *Breviarum Romanum*, oraz *Patrony*. Też xiegarnia otrzymała z zagranicy nowe i po znacznem niższej cenie dzieła: *Education Maternelle*, przez *Amable Tastu*; cena rs. 3 k. 60, z *Atlasem* jeograficznym z rycinami w tekście; *Marja Malczewskiego*, wydanie *Poznańskie*, na papierze welinowym, ozdobnym drukiem, a kosztuje tylko k. 20.

Donosimy Amatorom, że słynny *stokfisz*, w handlu *J. Riedla*, od dziś pojawił się na horyzoncie gastronomicznym, i codziennie będzie służyć ku satysfakcji konsumentów.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Trubadury* przywołani zostali: Pani *Burszek* 2-kroć, Panna *Ortolani* 4-kroć, PP. *Cioffei* i *Butti* po 3-kroć i *P. Miller*.

w płucu, przezco nie tylko że ustaje natychmiast ból śmiertelny, ale nawet przez zatrzymanie krwi, staje się mięso daleko soczystsze i pożywniejsze.— Murzyć mie-
wają osobliwsze dziwactwa. *Auber*, prócz w *Paryżu*,
w żadnym mieście dwa dni wytrzymać nie może. *Adam*
brzydzi się pięknymi drzewami i lasów nie cierpi. *Donizetti*
zasypiał, byle siadł do powozu, i ani spojrzeć
na naturę. *Paer* kochał się w żartach; gdy pisał operę,
musieli go otaczać, ażeby z nim żartować, a w ciągu
żałaj dzieci i kłócić się ze służącymi. *Cimarosa* otaczał
się amatorami sztuk nadobnych, i kiedy pisał, oni o
swojem rozprawiali. *Sacchini* tracił wątek myśli, kie-
dy mu koty na stole nie siedziały. *Sarti* komponował
tylko w ciemnym pokoju, z pod sufitu błyszczało tylko
mdłe światelko lampy. Także *Spontini* szukał zacienia.
Salieri nabierał ducha kompozycji, kiedy się zbiegał
po najludniejszych ulicach i cukierków najadł. *Haydn*
zasiadał w krzesło, i wznosił oczy w górę, i ztamtąd
wyglądał natchnienia. *Gluck* siadał na słońcu, pa-
rę butelek *szampańskiego* przy sobie, i wyrabiał różne
migi jak aktor. *Händel* chodził na smętarz, i szukał
zakątka po Kościołach, gdy miał co pisać. *Paesello*
leżał w łóżku. *Méhul* kochał się w kwiatkach, i zatapiał
patrząc w różę. *Mozart* czytał *Homera*, *Danta* lub *Pe-
trarkę*, albo też zgrał się w billard, nim się kompozy-
cją zajął. *Verdi* przysposabia się podobnie do swoich
kompozycji czytaniem dram *Shakespeara*, *Goethego*,
Schillera, *Wiktora Hugo* lub *Ossyana*.— Pewien ogra-
mny jak olbrzym Jegomość, chcąc sobie zeżartować
z małego chłopczyzny, zapytał: »Co wolisz, czy głowę
kapusty, czy burak, ale tak wielki... wielki... jak ja?»
»Wolę kapustę.« »A to dla czego?» »Bo przynajmniej
miałbym do czynienia z głową.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Wikt: Ob: z Sierzechowy nr 495; Bojarski Józ: Oby:
z Łuszczewa nr 584; Borkowski Ant: Ob: z Bydłina nr 625; Chim-
czenko Stef: Rad: Kol: z Wilna nr 570; Fiorentini Stan: Kup: z Pe-
tersburga nr 634; Ramiński Jan Oby: z Białegostoku nr 500; Ma-
lachowska Marja Hr: z Borkowie nr 413; Nowakowski Józ: Oby:
z Rapocin nr 414; Rościszewscy Maxy: i Razi: Oby: z Lelichy nr
500; Skrzyński Zyg: Doktor z Szczeczeszyna nr 585; Seliwaczew
Wiara Żona Jenerała z Petersburga nr 634.

Przyjechali kolejną żelazną: Jakubowski Piotr Oby: z Krako-
wa nr 57; Leas Kar: i Malles Ale: Ob: z Waszyngtonu nr 613; Na-
polski Apolin: Sekr: Koleg: z Berlina nr 413; Pierce Josiah Sekr:
Ambasady Stanów Zjedno: w Petersburgu, z Waszyngtonu nr 613;
Stefański Ign: Złotnik z Krakowa nr 634.

Wyjechali kolejną żelazną: Ehrenfried Emanuel Kup: do Pozna-
nia; Krönke Krystjan handl: do Bydgoszczy; Scholz Maurycy Li-
tograf do Wrocławia.— Bisier Lud: Cukiernik do Prus; Berends
Leokadja Żona Jen: Majora do Drezna; Hr: Erdödy Teressa Mał-
żonka Szambelana Dw: Cesarsko-Austrija do Wiednia.

DONIESIENIA.

Potrzebny jest UCZEŃ dobrej konduity, do Zakładu Ju-
bilerskiego F. Goebel, przy ulicy Rako-Przedm: pod Nr 380,
wprost Poczty.

Data 29 b. m., o w pół do 6ej wieczorem, zostawiono w Do-
rożce, w przejeździe z Nalewek na ulicę Ogródową, **WOREK**
podróżny, axamitny, zamknięty na klucz; w temże były Papię-
ry, Listy, Pieniądze, między temi dwa kupony od Listów Za-
stawnych. Łaskawego Znalazcę uprasza się o oddanie tegoż pod
Nr 2255 przy ulicy Nalewki, za nagrodą rs. 15; zwłaszcza, że
Dorożka jest znajoma, i łatwą do poznania.

Właściciel dóbr Sulerzyża w Gub: Płockiej, podaje niniejszym
do wiadomości, iż zastrzeżone Nra Listów Zastawnych Lit: B, na
zł. 5,000, to jest Nra 284,022; 221,172, i 16,378, pod d. 11
Listopada, w piśmie niniejszem przez tegoż podane, nie ulegają za-
dnej kwestyi, z powodu iż List zagubiony, przez właściciela o-
debrany został.— *Kanigowski*.



NIERUCHOMOŚCI, składające się z do-
mów i ogrodów, są z wolnej ręki do sprzedania,
pod bardzo korzystnymi warunkami, a to ogółem
albo częściowo. Bliższa wiadomość u Właściciela
tychże, pod Nrem 3086 przy ulicy Wolskiej.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzi-
siejszą pocztą, do Handlu Win i Towarów Kolo-
njalnych, Konstantego Thiel, przy ulicy Bielańskiej
pod Nrem 466.— Do tegoż handlu nadeszły **LO-
SÓŚ** i **MINOGI** marynowane.

Dnia 17 b. m. zgubioną została **WOŁKA**, czarna koron-
kowa, na ulicy Senatorskiej, około XX. Reformatów; znaleziona
przez pewnego Pana, i zaraz na ulicy oddana pewnej Pani, która
się uprasza o oddanie pod Nr 745, dom Lublińskiej, przy ul: Ele-
ktoralnej, w oficynie po lewej stronie, do Anny Rozłowskiej
Służącej.



Dnia dzisiejszego, **KAWJORU** świeżego zupeł-
nie mało-solonego Astrachańskiego, nadszedł znaczny
transport do głównego Składu przy ulicy Senatorskiej
w domu WW. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ulicy
Miodowej.— *B. Miedwiednikow*.

Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8.— Na skutek upoważnienia
JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz., z d. 16/28 Listop: r. b. Nr
9486, oraz na żądania opieki nieletniej Anieli-Wiktorki Przepa-
kowski, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 3 Grudnia r. b.
o godz: 10ej z rana, odbędzie się licytacja na sprzedaż Ruchomości,
jako to: Garderoby, Sprzętów, i t. p. przedmiotów, pod Nr 772
przy ulicy Elektoralnej, po zmarłej Maryannie z Zakrzewskich Mo-
tyłińskiej pozostałych.— Rada Dworu, *Duczyński*.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadeszły dzisiej-
szą pocztą, do Handlu Edwarda Koelichen,
przy rogu ulic Długiej i Przejazd pod Nrem
565 i 6;— tenże handel otrzymał **KASZTA-
NY** Włoskie (Maroni).



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzi-
siejszą pocztą, do handlu Win i niżej podpisanego
przy ulicy Długiej Nr 547 a, wprost Kościoła ŚŚ.
TRÓJCY, i takowe regularnie nadechodzą będą
co Poniedziałek i Piątek.— Tamże są **OKRETY** po winie i
porterze, do sprzedania.— *Józef Wolffin*.

Podaje do wiadomości, iż w Kantorze moim skradzionem zo-
stało **PÓŁ LOSU**, Nr 10,213, do 4ej klasy 86 Loterii; o-
strzegam niniejszem, w czyjem ręku Los ten może się znajdo-
wać, że żadnej korzyści z niego nie odniesie, albowiem ten sam
Numer właściwemu graczowi W. Lapińskiemu z Opola, w Kon-
troli zapisanemu, do 5ej klasy 86 Loterii, już wydany został.—
Echrllich, Kolektor z Lublina.



W dniu 27 b. m. wieczorem, zginęła z domu Nr
413 przy Saskim Placu, **SUCZKA** (Norma), biała
w czarne plamy; ktoby znalazł i odprowadził do
mieszkania Skwarcowa w tymże domu, otrzyma
nagrody Rubli sr. 5.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 1, cali 9.

TEATR WIELKI. *Julro, Gizella*. (Panna *Bagdanoff*, pierwsza
tancerka Opery w *Paryżu*, przedstawi główną rolę).